

Naukowcy opracowują szczepionkę na koronawirusa, która jest WDYCHANA przez nos lub usta... uważaj, gdzie ODDYCHASZ



Naukowcy zajmujący się szczepionkami badają skuteczność szczepionki przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), [którą można podawać donosowo](#) (przez nos) lub przez usta. Naukowcy stwierdzili, że istnieją dowody na to, że ten rodzaj szczepionki może lepiej chronić ludzi przed wirusem. Uważają również, że szczepionka donosowa lub wziewna będzie łatwiejsza do dystrybucji na całym świecie.

Większość badaczy zajmujących się szczepionkami koncentruje się na opracowywaniu szczepionek podawanych w zastrzykach domięśniowych. Jednak niektórzy zaczęli się zastanawiać, czy szczepionka podawana doustnie lub donosowo wypadłaby lepiej przeciwko wirusowi infekującemu drogi oddechowe niż szczepionka wstrzyknięta domięśniowo.

„Jeśli chcesz szczepionki, która naprawdę zapobiegnie infekcjom i dalszemu przenoszeniu choroby, potrzebujesz odpowiedzi przeciwciał w nosie i płucach” – powiedział Robin Shattock, specjalista od chorób zakaźnych z [Imperial College London](#). „Najskuteczniejszym sposobem wywołania tego jest zaszczepianie tą drogą”.

Jednym z głównych celów szczepionek wziewnych jest powstrzymanie wzrostu koronawirusa w nosie. Wirus zwykle przenosi się stamtąd do różnych części ciała, a następnie przenosi się na inne osoby. Firma biotechnologiczna Altimmune, Inc. ma nadzieję, że uda jej się zapobiec obydwu dzięki opracowaniu szczepionki donosowej.

Wraz z innymi twórcami i badaczami szczepionek do nosa Altimmune stawia na unikalne cechy nosa, gardła i płuc, które są pokryte błoną śluzową, aby zwiększyć skuteczność szczepionki. Błona śluzowa jest domem dla komórek odpornościowych wytwarzających immunoglobuliny; stąd błona śluzowa zawiera wysokie poziomy immunoglobuliny A (IgA). Wiadomo, że przeciwciała to [działa jak bariera śluzówkowa, która powstrzymuje wirusy przed przywieraniem do komórek](#), skutecznie chroniąc przed infekcją. Twórcy szczepionek uważają, że wzmacniając drogi oddechowe i śluzówkowy układ odpornościowy, mogą one blokować rozprzestrzenianie się koronawirusa do płuc.

Inną zaletą szczepionek donosowych, na którą zwracają uwagę twórcy, jest łatwość dystrybucji. Ponieważ te szczepionki nie muszą być przechowywane i wysyłane w bardzo niskich temperaturach, koszty produkcji będą znacznie niższe w porównaniu do szczepionek konwencjonalnych. Szczepionki donosowe będą również łatwiejsze w transporcie. A ponieważ nie są to zastrzyki, nie muszą być podawane przez pracowników służby zdrowia.

„Kiedy myślisz o próbie dostarczenia tego na całym świecie, jeśli nie potrzebujesz szczepionki w zastrzykach, Twoja zgodność rośnie, ponieważ ludzie nie lubią zastrzyków” – powiedziała Frances Lund, immunolog pracująca dla Altimmune. „Ale po drugie, poziom wiedzy niezbędny do podania tej szczepionki jest znacząco inny”.

Oxford i Imperial College testują obecnie szczepionki wziewne

Imperial College London i [University of Oxford](#) rozpoczęły już próby na ludziach z [wziewnymi szczepionkami koronawirusowymi](#). W połowie września brytyjscy naukowcy powiedzieli, że chcą sprawdzić, czy szczepionka wziewna może wywołać miejscową odpowiedź immunologiczną w drogach oddechowych uczestników badania.

Szczepionka Imperial jest na wczesnym etapie badań klinicznych. Zrekrutowali 30 osób, które otrzymały szczepionkę w aerozolu za pomocą ustników, podobnie jak w przypadku zwykłej terapii dla osób z astmą. Wcześniejsze badania sugerują, że inhalacja szczepionki będzie nie tylko bardziej skuteczna, ale także będzie wymagać mniejszych dawek niż zastrzyki domięśniowe.

Szczepionka donosowa Oxford jest licencjonowana przez AstraZeneca. Badanie zostało wstrzymane na początku września, kiedy uczestnik badania doświadczył zapalenia kręgosłupa, częstego efektu ubocznego szczepionek. Na szczęście dla firmy brytyjskie służby bezpieczeństwa pozwoliły na wznowienie procesu.

Badacze z Oksfordu uważają, że dane z ich prób wyjdą w pierwszym kwartale 2021 roku. Dane Imperial zostaną opublikowane w czerwcu.

„Nie wiemy, czy to zadziała” – powiedział Shattock, który współpracuje z Imperialem nad próbami szczepionek. „Ale jeśli tak, to może być bardzo ważne”.

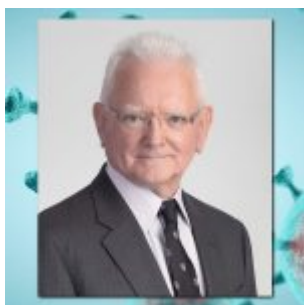
Źródła:

[Bloomberg.com](#)

[JVI.ASM.org](#)

[UK.Reuters.com](#)

Topowy patolog twierdzi, że koronawirus to „największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego niepodejrzewającym społeczeństwie”



Topowy patolog, dr Roger Hodgkinson, powiedział urzędnikom rządowym w Albercie podczas telekonferencji, że obecny kryzys koronawirusa to „największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego nie podejrzewającej opinii publicznej”.

Komentarze Hodgkinsona zostały przedstawione podczas dyskusji z udziałem Komitetu ds. Społeczności i Usług Publicznych, a klip został następnie przesłany do YouTube.

Zauważając, że był również ekspertem w dziedzinie wirusologii, Hodgkinson zwrócił uwagę, że jego rola jako dyrektora generalnego firmy biotechnologicznej, która produkuje testy na COVID, oznacza: „Mogę trochę wiedzieć o tym wszystkim”.

„Istnieje całkowicie bezpodstawna histeria publiczna, napędzana przez media i polityków, to skandaliczne, jest to największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego

nie podejrzewającej opinii publicznej” – powiedział Hodkinson.

Lekarz powiedział, że nie można nic zrobić, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się wirusa, poza ochroną starszych, bardziej bezbronnych osób, a cała sytuacja przedstawia „politykę bawiącą się medycyna, a to bardzo niebezpieczna gra”.

<https://youtu.be/uEo3rnU12jw>

Hodkinson zauważył, że „dystans społeczny jest bezużyteczny, ponieważ COVID rozprzestrzenia się przez aerozole, które przemieszczają się na około 30 metrów zanim opadną”, wzywając do natychmiastowego ponownego 'otwarcia' społeczeństwa, aby zapobiec wyniszczającym szkodom spowodowanym przez blokady.

Hodkinson również zrugął nakazy obowiązkowych maseczek jako całkowicie bezcelowe.

„Maski są zupełnie bezużyteczne. Nie ma żadnych dowodów na ich skuteczność – powiedział.

„Maski papierowe i maski z tkaniny są po prostu oznaką cnoty. Przez większość czasu nie są nawet skutecznie noszone. To absolutnie śmieszne. Widząc tych nieszczęsnych, niewykształconych ludzi – nie mówię tego w pejoratywnym sensie – widząc tych ludzi chodzących jak lemingi, posłusznych bez żadnej bazy wiedzy, noszących maseczki na twarzach.”

Lekarz potępił również niewiarygodność testów PCR, zauważając, że „pozytywne wyniki testu, nie oznaczają infekcji klinicznej” i że wszystkie testy powinny zostać przerwane, ponieważ fałszywe liczby „wywołują publiczną histerię”.

Hodkinson powiedział, że ryzyko śmierci w prowincji Alberta dla osób poniżej 65 roku życia wynosi „jeden na trzysta

tysięcy”, a zamykanie społeczeństwa z powodu „ostrej grypy jest skandaliczne.”

„Jestem absolutnie oburzony, że to osiągnęło ten poziom, jutro powinno się to skończyć” – podsumował dr Hodgkinson.

Kwalifikacje Hodgkinsona są nie do zakwestionowania, a strona internetowa MedMalDoctors potwierdza jego wiarygodność.

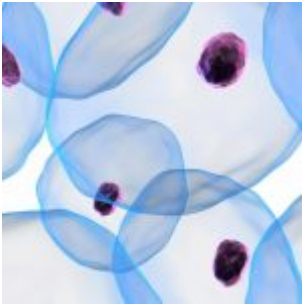
„Uzyskał ogólne stopnie medyczne na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii (MA, MB, B. Chir.), Gdzie był stypendystą w Corpus Christi College. Po rezydencji na University of British Columbia został certyfikowanym patologiem ogólnym Royal College (FRCPC), a także członkiem College of American Pathologists (FCAP).”

„Ma dobrą opinię w College of Physicians and Surgeons of Alberta i został uznany przez Court of Queen’s Bench w Albercie za eksperta w dziedzinie patologii”.

Kopia materiału z YouTube będzie dostępna na naszym kanale na Bitchute.

**Samokanibalizm: Naukowcy
tworzą pierwszy „stek”
wyhodowany w laboratorium z
ludzkimi komórkami i**

przeterminowaną krwią, dzięki czemu możesz ZJEŚĆ własne CIAŁO



Żaden naukowiec, szalony czy nie, nigdy nie zdołał wyhodować kawałka mięsa w laboratorium bez użycia drogiej surowicy pochodzącej z krwi zwierzęcej. To znaczy aż do teraz, czyli mowa o Ouroboros Steak.

Obecnie prezentowany na wystawie Beazley Designs of the Year w Londynie, Stek Ouroboros to kawałek prawdziwego [mięsa wyhodowanego z ludzkich komórek i przeterminowanej krwi](#).

Nazwany na cześć emblematycznego egipskiego symbolu węża zjadającego własny ogon, Stek Uroboros został zaprojektowany jako inspirujące dzieło sztuki, ukazujące użycie płodowej surowicy bydlęcej (FBS) przez przemysł „czystego” mięsa.

Przyjazny dla środowiska, ale niehumaniczny

FBS to niezwykle kosztowna, [bogata w białko](#) surowica wzrostowa używana do opracowywania produktów [mięsnych](#) w laboratorium, które są zwykle reklamowane jako bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne mięso.

Jednak makabryczna prawda jest taka, że FBS pochodzi z [krwi](#) płodów cieląt, które zostały chirurgicznie pobrane od ciężarnych krów poddanych ubojowi w przemyśle mięsnym i mleczarskim.

Przeciwnicy „czystego” mięsa produkowanego z FBS argumentują, że płody cieląt są narażone na ból i dyskomfort podczas procesu ekstrakcji. To właśnie dzięki zastosowaniu FBS krytycy szybko odrzucają twierdzenia, że „czyste” mięso wyhodowane w laboratorium jest bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne.

Ale podczas gdy Stek Uroboros ma na celu ujawnienie tej praktyki branżowej i wprowadzenie alternatywy, która nie szkodzi zwierzętom, nie można też ignorować podtekstów kanibalizmu.

Jeść czy nie jeść

Będąc częścią wystawy sztuki, Stek Uroboros to prawdziwy kawałek mięsa wyhodowany z ludzkich komórek. Naukowcy i projektanci z USA, którzy pracowali nad prototypem, wyobrazili sobie zestaw do samodzielnego wykonania, dzięki któremu ludzie będą pobierać własne komórki z wewnętrznej strony policzków.

Komórki, po nakarmieniu surowicą wzrostową pochodzącą z przeterminowanej ludzkiej krwi, należy następnie odstawić w ciepłym miejscu na trzy miesiące. Gdy to zrobisz, komórki powinny wyrosnąć na mięso, które jest niesamowicie podobne do ludzkiego mięsa.

Aby stworzyć prototyp, naukowcy zakupili ludzkie komórki z American Tissue Culture Collection (ATCC). Komórki karmiono starą krwią, która w innym przypadku zostałaby wyrzucona. „Przeterminowana ludzka krew jest materiałem odpadowym w systemie medycznym” – powiedziała Grace Knight, projektantka przemysłowa, która pomagała przy projekcie.

Przeterminowana ludzka krew jest również tańsza i na dłuższą metę bardziej zrównoważona niż FBS. Orkan Telhan, projektant i badacz z [University of Pennsylvania](#), który również pracował nad projektem, dodał, że ich projekt jest [naukowo i ekonomicznie wykonalny](#) ze względu na wykorzystywane przez niego zasoby.

Jednak inni mogą wytyczyć granicę w używaniu ludzkiej krwi do produkcji żywności, ponieważ zbliża się ona niebezpiecznie do kwestii kanibalizmu.

„Ludzie myślą, że jedzenie siebie to kanibalizm, a technicznie rzecz biorąc, tak nie jest” – argumentował Knight. Ale rażąco kanibalistyczne podteksty projektu nie pomagają sprawie Knighta.

Pisząc w *The Vegan Review*, dziennikarka Anay Mridul argumentowała, że [gdzieś trzeba](#) wytyczyć [granicę](#). „Nie można ignorować faktu, że mówimy o ludziach jedzących ludzkie komórki”. Dodatkowo sama koncepcja działa tylko w kontekście post-czystego mięsnego świata.

Niemniej Mridul przyznał, że projekt wiele mówi o przełomie technologicznym w „alt-meat”. Biorąc to pod uwagę, „to nie jest przyszłość żywności, którą wielu chciałoby widzieć” – napisał.

Mięso wyhodowane w laboratorium nie jest obecnie zatwierdzone do spożycia przez ludzi na całym świecie. Ale ponieważ jest to szybko rozwijająca się branża, mająca ogromne konsekwencje dla przyszłości produkcji żywności na dużą skalę, już przewiduje się, że będzie wart setki milionów dolarów.

Źródła:

[Metro.co.uk](https://metro.co.uk)

[Dezeen.com](https://dezeen.com)

[TheVeganReview.com](https://theveganreview.com)

Walcząc o prawo do wolności religii lub przekonań, trzeba mówić w imieniu ofiar prześladowań religijnych



O konieczności dialogu, prawie do wolności religijnej lub przekonań, przeciwdziałaniu dyskryminacji oraz prześladowaniom na tle wiary i światopoglądu mówili goście odbywającej się w dniach 16-17 listopada oficjalnej części trzeciej edycji [Konferencji Ministerialnej na rzecz Wolności Religii lub Przekonań](#). W wydarzeniu wzięli udział m.in. ministrowie spraw zagranicznych państw, przedstawiciele Organizacji Narodów Zjednoczonych, Parlamentu Europejskiego, amerykańskiej Komisji ds. Międzynarodowej Wolności Religijnej (ang. U.S. Commission on International Religious Freedom, USCIRF), Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz organizacji pozarządowych i środowiska naukowego.

„Wiara jest wieczna, a tyranie należy przewyciężyć”

Tegoroczną edycję wydarzenia [organizowała Polska](#) we współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Z powodu pandemii spotkanie zostało przeprowadzone w formie wideokonferencji.

Konferencję zainaugurował minister spraw zagranicznych prof. Zbigniew Rau, który przypomniał, że Polska ma „wielowiekową tradycję pokojowej koegzystencji różnych grup

religijnych". Jako jeden z przykładów aktywności Polski w zakresie ochrony i promowania wolności religii podał inicjatywę polskiej dyplomacji, dzięki której w 2019 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło 22 sierpnia Międzynarodowym Dniem Upamiętniającym Ofiary Aktów Przemocy ze względu na Religię lub Wyznanie. Zaapelował też o wzmożenie wysiłków na rzecz ochrony i promocji wolności religii lub przekonań.

Sekretarz stanu USA Mike Pompeo podczas swojego przemówienia [zauważył](#), że wydarzenie jednoczy różne narody i łączy tradycje. Podkreślił jednak, że godność każdego człowieka jest uznawana za fundamentalną, niezależnie, czy jest się wierzącym, czy niewierzącym.

Pompeo zaznaczył, że Stany Zjednoczone [respektują](#) podstawowe prawa każdego mężczyzny, kobiety i dziecka.

Zwrócił uwagę, że na całym świecie wciąż dochodzi do naruszeń wolności religijnej lub przekonań. Jak podał, Komunistyczna Partia Chin prześladowa „chrześcijan, muzułmanów, buddystów i zwolenników Falun Gong”.

Falun Gong, nazywane także Falun Dafa, jest praktyką duchową opartą na naukach moralnych skupionych wokół zasad Prawdy, Życzliwości i Cierpliwości, na którą składa się również pięć ćwiczeń medytacyjnych. Od 1999 roku jest brutalnie prześladowana w Chinach. Najpotworniejszym przejawem represji trwających już dwie dekady jest grabież organów od żywych ludzi usankcjonowana przez ChRL.

Szef amerykańskiej dyplomacji wymienił także irański reżim, który represjonuje mniejszości religijne oraz wskazał na Koreę Północną, gdzie za posiadanie Biblii grożą tortury, a nawet kara śmierci.

Wezwał do kontynuowania działań na rzecz wolności religijnej w ojczyznach oraz do wystąpienia „w imieniu ofiar prześladowań religijnych na całym świecie”. Dodał, by czynić to „w przekonaniu, że wiara jest wieczna, a tyranie należy

przezwyćzyć”.

Minister spraw zagranicznych Czech Tomáš Petříček, przypomniał, że w czasach komunizmu religia była w jego ojczyźnie mocno zwalczana. Nadzieję i wsparcie dla katolickiej społeczności przyniósł wybór papieża Jana Pawła II.



Zrzuty ekranu z filmów zamieszczonych przez ChinaAid ukazują zniszczenie kościoła Golden Lampstand w mieście Linfen w chińskiej prowincji Shanxi we wtorek 9.01.2018 r. Według doniesień chińska Ludowa Policja Zbrojna użyła materiałów wybuchowych, by zburzyć kościół w ramach sankcji wobec chińskich chrześcijan (ChinaAid)

„Dlatego naszym obowiązkiem jest również dzielenie się doświadczeniem pokojowych zmian od ucisku po wolność z innymi krajami, w których władza i reżim nadal rządzą i ograniczają podstawowe wolności” – powiedział.

Według Petříčka rozmawiając o prawie do wolności religii lub przekonań, należy uwzględnić kontekst, w jakim znajduje się współczesny świat – pandemia, postęp technologiczny, trwające

konflikty. Ważne są nie tylko postawy polityków, lecz także przywódców religijnych.

„Kluczową rolą do odegrania jest sprzeciwianie się nietolerancji, stereotypom i mowie nienawiści” – skomentował. Petříček uczulił też, by nie zapominać „o znaczeniu praw człowieka i poszanowaniu różnorodności”.

Lord Ahmad of Wimbledon, specjalny przedstawiciel premiera ds. zapobiegania przemocy seksualnej w konfliktach i minister stanu (minister ds. Azji Południowej i Wspólnoty Narodów) Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej stwierdził, że prześladowania i dyskryminacja na tle religijnym nie mogą być tolerowane.

Wskazał, że oprócz represji stosowanych wobec mniejszości religijnych w Pakistanie oraz prześladowań chrześcijan na całym świecie Zjednoczone Królestwo pozostaje głęboko zaniepokojone sytuacją łamania praw człowieka w Chinach. Przypomniał, że dochodzi tam do prześladowań „Ujgurów i innych mniejszości, szczególnie w Xinjiangu”.

Podkreślił, że Zjednoczone Królestwo wielokrotnie przyjmowało rolę lidera w działaniach mających na celu „pociągnięcie Chin do odpowiedzialności”.

Przypomniał też, że w październiku 39 państw na forum ONZ podpisało oświadczenie, wyrażając „głębokie zaniepokojenie sytuacją w Xinjiangu, a także w Tybecie i Hongkongu”.

Jak tłumaczy, bez względu na to, z jakimi innymi tragediami mamy do czynienia, nie wolno nam przestać działać na rzecz prześladowanych. „Dlaczego? Po prostu za to, co noszą w swoich sercach i w co wierzą” – podsumował Lord Ahmad of Wimbledon.

Rob Oliphant, przedstawiciel Kanady, sekretarz parlamentarny ministra spraw zagranicznych, powiedział, że jego kraj, działając na rzecz ochrony wolności religijnej lub przekonań, stara się zwracać uwagę międzynarodowej opinii publicznej

na zagadnienia, „które wszyscy dobrze znamy”. Wymienił sytuację „Ujgurów, muzułmanów, buddystów tybetańskich, praktykujących Falun Gong i innych społeczności wyznaniowych lub przekonań w Chinach”.



Praktykujący Falun Gong biorą udział w paradzie upamiętniającej rocznicę prześladowań Falun Gong w Chinach, Waszyngton 18.07.2019 r. (Samira Bouaou / The Epoch Times)

Wspominał również o prześladowaniach bahaitów, największej nieislamskiej mniejszości religijnej w Iranie, więzieniu chrześcijan w Korei Północnej i represjach stosowanych wobec nich w Pakistanie, a także szerzeniu się antysemityzmu, jak i „antymuzułmańskiej nienawiści” na całym świecie.

Uczestnicy konferencji wyrażali solidarność z Francją i Austrią po ostatnich atakach terrorystycznych.

Szacunek do siebie nawzajem

Drugiego dnia konferencji odbyły się trzy sesje tematyczne.

Eksperti dyskutowali na temat ochrony wolności religii lub

przekonań w czasach panującej pandemii wirusa KPCh, (Komunistycznej Partii Chin), powszechnie znanego jako nowy koronawirus, o relacji pomiędzy wolnością religii lub przekonań a zrównoważonym rozwojem oraz o wzajemnej zależności między zapewnieniem wolności religii lub przekonań a bezpieczeństwem.

Paneliści podkreślali, jak ważne jest poszanowanie prawa wolności religii lub przekonań, wzajemna życzliwość, zrozumienie i empatia wobec każdej istoty ludzkiej, ponieważ każda osoba ma prawo do własnych przekonań, do tego, by wierzyć lub nie wierzyć, i nikt nie powinien być za to osądzany, a tym bardziej poddawany represjom.

Poruszali także kwestię wzmożonych restrykcji wobec mniejszości religijnych w trakcie pandemii, rozpowszechnianie teorii spiskowych, które nie tylko dezinformują społeczeństwo, ale co gorsze, stygmatyzują daną grupę religijną.

Mówcy wielokrotnie więc zaznaczali, jak ważną rolę odgrywa w tym procesie edukacja i uwrażliwianie na potrzeby drugiego człowieka, zwłaszcza w dobie mediów społecznościowych, które błyskawicznie rozpowszechniają różnego typu informacje.

David Harris z American Jewish Committee przypomniał, że słowo niesie ogromne znaczenie, a dziennikarstwo ma możliwość ratowania ludzkiego życia.

Eksperci wskazywali też na potrzebę dobrej współpracy, to znaczy z poszanowaniem miejsc kultu i zasad danej religii, między państwami i przywódcami religijnymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim obywatelom.

W kolejnych dniach będzie można uczestniczyć w wydarzeniach towarzyszących, które zorganizowały instytucje i organizacje z całego świata.

Źródło:

Akt oskarżenia w sprawie o szpiegostwo przeciw Polakowi i Chińczykowi trafił do sądu



O udział w działalności wywiadu Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko Polsce zostali oskarżeni Piotr D., były funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, i Weijing W., który pracował w chińskim koncernie telekomunikacyjnym Huawei.

Rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn powiedział w środę PAP, że akt oskarżenia przeciwko mężczyznom zatrzymanym w styczniu 2019 roku przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego trafił do Sądu Okręgowego w Warszawie 16 listopada.

„Oskarżono ich, że prowadzili działalność szpiegowską na szkodę interesów Polski. Akt oskarżenia to wynik śledztwa prowadzonego przez Departament Postępowań Karnych ABW pod nadzorem Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej” – powiedział PAP Żaryn.

Śledztwo było niejawne, a za takie przestępstwo grozi kara

od 3 do 15 lat więzienia.

D. wpłacił poręczenie majątkowe, ma zakaz opuszczania kraju i dozór policji, a drugi oskarżony – W. jest nadal w areszcie – poinformował PAP rzecznik.

Przypomniał, że postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zostało wszczęte na podstawie zawiadomienia szefa ABW o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa szpiegostwa.

Do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko Piotrowi D. i Weijingowi W., podejrzanym o branie udziału w działalności wywiadu Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczegóły w Komunikacie: <https://t.co/1kA6KgtPKV>

– Stanisław Żaryn (@StZaryn) [November 18, 2020](#)

11 stycznia 2019 roku ABW zatrzymała W. – jednego z dyrektorów polskiego oddziału chińskiego koncernu telekomunikacyjnego Huawei i D. – w przeszłości funkcjonariusza polskich służb specjalnych, który pełnił ważne funkcje w innych instytucjach publicznych związanych z informatyzacją.

Po zatrzymaniu W. firma Huawei podała, że zwolniła go z pracy. W oświadczeniu przekazanym w styczniu PAP W. stwierdził, że jest niewinny, a postawiony mu zarzut jest bezpodstawny i krzywdzący.

D. jest magistrem inżynierem, absolwentem Informatyki Stosowanej i Zarządzania, Akademii Obrony Narodowej, Szkoły Głównej Handlowej. W administracji rządowej zajmował się teleinformatyką, rejestrami państwowymi, systemami łączności, a także realizacją projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej – można było przeczytać na stronie Katedry Prawa Informatycznego Wydziału Prawa i Administracji UKSW,

gdzie mężczyzna wykładał.

Pełnił stanowiska kierownicze w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Urzędzie Komunikacji Elektronicznej. W ABW pełnił funkcję wiceszefa departamentu bezpieczeństwa teleinformatycznego i doradcy ds. teleinformatycznych szefa ABW. Brał również udział we wdrażaniu pilotażowego systemu lokalizacji numerów alarmowych, zintegrowanego systemu łączności, m.in. na potrzeby wizyty w Polsce papieża, oraz systemu łączności specjalnej przed prezydencją Polski w UE.

Źródło: PAP